Śliwa, Gotham (ft. Vin Vinci, Nizioł)

Z tych poznańskich ulic nadal straszy mrok, niczym Gotham
co tam? - pytam swoich ludzi, których kocham
Ktoś ogon podkulił, ktoś przeliczył sos, ktoś zamotał
Chłopak, żyjesz tutaj na pełnych obrotach
Tych prawdziwych widzisz dopiero jak powinie się noga
O tak, panuje chaos jak w mieście boga
Chyba zdajesz sobie sprawę, ze nie możesz się wycofać
Notabene to twoja jedyna drga
Mam tu zioma, który poda wite
I mam tutaj wroga
Mam tu zioma, który rzuca kwitem zanim rzuca towar
Kilku mogę podziękować, innych powoli kasować
Za rodzinę w ogień idę, …
Styl poznańskich ulic – nadal straszy mrok niczym Gotham
Zobacz, wciąż na tych twarzach ból po wyrokach
Jestem zawsze z nimi
Nie odmawiam im, a za nich Zdrowaś
W Brooklynie Bigi, tak tu w centrum ja – Kozak
Najpierw twarda ławka, teraz miękka sofa
Śliwa idzie na przód, Śliwa sie nie cofa
Było o upadkach, to kur* będzie o wzlotach
Stawiam sprawę jasno, choć ciemno tutaj jak w Gotham

Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham
Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham

[Nizioł]
Dorastałem w miejscu gdzie na każdym rogu kipisz
Za czasów komuny pierwsze spinki do milicji
Mało który z Nowej Huty wiedział co to CD-k
Klimat ponury, tamte mury, tagi i graffiti
W Polsce najgorsze kryminalne statystyki
Proszę, dołożę jeszcze klimat jadowity
To miasto jak Gotham, zamknięte wrota dobra
Mniej więcej połowa, ujrzała widok noża
Szara strefa, … się panoszą, żeby za życia się grzebać
Coraz trudniej poją ć, łza się kręci w oku, gdy wiara podupada
Niemożliwe pojąć, być sobą to podstawa
Plama na dywanie, na charakterze skaza
Widać po oczach w jakim świecie się obraca
Co widziały oczy, rozum do też nie strawił
W sumie bądź tu mądry, gdy w około kwitnie zawiść

Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham
Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach

Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham

[Vin]
Lubelskie rewiry, złodzieje, dilerzy, świry
Tu gdzie flex to nie koko a nocą chodzą wampiry
Z Ukrainy tiry , na mecie i ruskie fajki
Gdzie problemy się zapija, bo jesteśmy z innej bajki
Interesy i wałki, towar zrzucany z szalki
Na wschodzie wieje biedą, więc mamy powód do walki
Szare życie opisze
Przelewam myśli na kartki
Nawet jak krzywo patrzą z kamienicy sąsiadki
bo gorszy i w dresie, w społecznym marginesie
dużo ludzi się przewija i ze studia bas się niesie
w betonowym lesie czai się niejedna kłoda
A łobuzy ciągle węszą by pojmać jakiegoś kota
chodzi o chleb powszedni, dla nas to jest kręta droga
diabeł widzi mnie na rogach, ja stoję po stronie Boga
każdy tu jak losu kowal o na nielegal sposobach
LBL Vandal VIbe i nasze miasto jak Gotham

Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham
Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham